



Sygn. akt I UK 235/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

SSA Agata Pyjas-Luty

w sprawie z odwołania M. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o podleganie obowiązkowi ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 lutego 2013 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz M. W. 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 5 lutego 2013 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł., który zmienił jego decyzję z 22 lipca 2011 r. i stwierdził, że ubezpieczona M. W. podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 marca 2011 r. Ustalono, że ubezpieczona miała poprzednio ubezpieczenie pracownicze i pobierała zasiłek chorobowy w związku z chorobą w czasie ciąży do 21 lutego 2011 r. Od 1 marca 2011 r. rozpoczęła działalność gospodarczą w zakresie fryzjerstwa i usług kosmetycznych. Na tej podstawie dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, w tym dobrowolnego chorobowego. W deklaracji za marzec 2011 r. jako podstawę wymiaru składek wskazała 4.000 zł, za kwiecień 1.066,67 zł a za maj 0 zł. Ubezpieczona 9 kwietnia 2011 r. urodziła syna i do września 2011 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim. Od 10 września 2011 r. zawiesiła wykonywanie działalności. Pozwany decyzją z 22 lipca 2011 r. stwierdził, że M. W. nie podlega od 1 marca 2011 r. ubezpieczeniom społecznym. Sąd Okręgowy odwołanie ubezpieczonej uznał za zasadne. O takim rozstrzygnięciu zdecydowało to, że faktycznie wykonywała działalność gospodarczą. Usługi kosmetyczne wykonywała zarówno w siedzibie firmy, czyli w mieszkaniu jej rodziców, gdzie ubezpieczona zamieszkiwała, jak i dojeżdżając do klientów. Ubezpieczona udowodniła, że od 1 marca 2011 r. prowadziła działalność gospodarczą. Sąd Apelacyjny potwierdził ustalenie, że działalność gospodarcza była prowadzona i pozwany nie wykazał jej pozorności. Okoliczności w jakich doszło do powstania firmy nie dowodzą, że działalności nie prowadzono. Ubezpieczona do końca lutego 2011 r. pobierała zasiłek chorobowy, następnie jednak brak jest danych świadczących o niemożności wykonywania zatrudnienia. To, że była wówczas w 8 miesiącu ciąży nie stanowiło przeszkody w pracy. Przyjęła około 25 klientów, zajmując się stryżeniem, farbowaniem włosów, brwi i ozdabianiem paznokci. Celem ubezpieczonej mogło być nawet uzyskanie późniejszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli tylko działalność była rzeczywiście prowadzona. Ustawodawca nie wprowadził tu ograniczenia, wprost przewidując, że ubezpieczeniom podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność od dnia

rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia jej zaprzestania. Odwołania ubezpieczonej nie dyskwalifikuje również to, że usługi świadczyła głównie wśród znajomych lub osób, którym została polecona i że działalność nie osiągnęła znaczącej skali. Materiał sprawy dowodzi prowadzenia działalności gospodarczej, świadczą o tym paragony zakupu środków kosmetycznych, cennik i ulotka reklamowa firmy. O braku działalności gospodarczej nie świadczy zadeklarowanie podstawy składek w określonej wysokości.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie: - art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż ubezpieczona podjęła działalność gospodarczą, pomimo tego, że ze względu na zamiar ubezpieczonej nie miała ona cechy ciągłości; - art. 6 ust. 1 pkt 5, 12 ust. 1, 11 ust. 2 i 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne przyjęcie, iż ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 marca 2011 r. w tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W odpowiedzi ubezpieczona wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Skarżący wyklucza powstanie w sytuacji ubezpieczonej tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez kwestionowanie, że prowadziła działalność gospodarczą.

Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Zarzut pierwszy skargi, czyli naruszenia art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.), neguje cechę ciągłości działalności gospodarczej w przypadku ubezpieczonej.

Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą

od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą. W przypadku wątpliwości co do rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej decyduje więc sfera faktów, gdyż również wola czy zamiar strony należą do ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Podważanie przez skarżącego tak rozumianej cechy ciągłości działalności gospodarczej nie jest zasadne, gdyż Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Innymi słowy skarga kasacyjna odnosi się do prawomocnego wyroku i granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Skarga nie zarzuca naruszenia prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W sprawie natomiast ustalono, że odwołująca się zarejestrowała i prowadziła działalność gospodarczą, nie zawarła jednostkowej umowy o usługę lecz wykonała szereg usług i dla wielu klientów. Natomiast co do zamiaru prowadzenia przez nią działalności gospodarczej przez dłuższy czas, to nie ma normy szczególnej, która skierowana byłaby do kobiet w ciąży i tylko z tej przyczyny podważała ich zamiar prowadzenia działalności gospodarczej. Poszukiwanie takiej normy nie jest uprawnione ze względu na zakaz dyskryminacji i nierównego traktowania. Znaczenie mają tu zasady podstawowe ustawy zasadniczej (art. 2, art. 20, art. 32, art. 67 Konstytucji RP), ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a także ustawy z 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (art. 4 pkt 2).

Już wcześniej Sąd Najwyższy stwierdził, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549 i z 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06, LEX nr 1001285). Również wcześniej orzecznictwo Sądu Najwyższego dość zasadniczo ujmowało ciągłość działalności gospodarczej, w czasie której nie każde przerwy

stanowiły uzasadnienie dla wyłączenia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu tej działalności, co w istocie dotyczyło ciężaru składkowego (por. choćby tylko wyroki: z 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z 16 maja 2006 r., I UK 289/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 168; z 9 czerwca 2006 r., III UK 38/06, LEX nr 957423; z 27 czerwca 2006 r., I UK 340/05, LEX nr 376431; z 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114; z 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z 4 stycznia 2008 r., I UK 208/07, LEX nr 442841; z 4 kwietnia 2008 r., I UK 293/07, M.P.Pr. 2008/8/495). Wydaje się, iż w pewnym stopniu w odpowiedzi na określone zapotrzebowanie prowadzących działalność gospodarczą ustawodawca wprowadził w art. 14a ustawy o swobodzie działalności gospodarczej regulację pozwalającą na okresowe jej zawieszenie (od 1 do 24 miesięcy), przy czym nie określił przyczyny (jako warunku) zawieszenia działalności ani minimalnego okresu działalności, po którym zawieszenie działalności może nastąpić. Skoro więc przyjęto taką regulację, to rozpoczynający i prowadzący działalność gospodarczą może zdecydować (kalkulować), że wkrótce potem ją zawiesi. Tym bardziej możliwość taka przysługuje osobie prowadzącej działalność gospodarczą w przypadku konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem. Poszukiwanie przeciwnej (negatywnej) normy przez skarżącego nie jest też uzasadnione w świetle ostatnich zmian w regulacjach prawnych, które są korzystne dla prowadzących działalność gospodarczą, gdyż zapewniają im ochronę podobną do pracowniczej, w przypadku konieczności sprawowania opieki na dzieckiem. Odnosi się to również do osoby prowadzącej działalność gospodarczą, która nie prowadziła jej co najmniej przez 6 miesięcy. Chodzi o ustawę z 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 r., poz. 983). Na podstawie regulacji wynikającej z tej ustawy, nawet osoba która krótko prowadziła działalność gospodarczą i decyduje się na jej zawieszenie wobec konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem ma zapewnione z mocy ustawy ubezpieczenie emerytalne a składkę pokrywa budżet państwa (art. 6b w związku z art. 6a ust. 1 pkt 2, art. 16 ust. 8 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, po zmianie dokonanej wskazaną ustawą z 26 lipca 2013 r.). Oczywiście ustawa z 26 lipca 2013 r. jest

późniejsza niż sporna działalność ubezpieczonej, co jednak wcale nie podważa stwierdzenia, że ta nowa regulacja umacnia wykładnię sprzeciwiającą się ustaleniu normy, że kobieta w ósmym miesiącu ciąży, która rozpoczyna prowadzenie działalności gospodarczej musi działać tylko instrumentalnie lub pozornie ze szkodą dla solidarności ubezpieczonych. Podstawowa norma może być więc następująca - Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania jej w sposób ciągły (art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. 2013, poz. 672 ze zm.).

Powyższa norma nie jest równoznaczna ze stwierdzeniem, że zarzut skarżącego dotyczący braku podstawowej cechy (*sine qua non*) ciągłości działalności gospodarczej zawsze będzie skazany na niepowodzenie, zwłaszcza gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. W tej sprawie zarzut taki nie jest zasadny, gdyż jak wyżej zauważono w ocenie zarzutu naruszenia prawa materialnego skargi kasacyjnej wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok. Sądy nie poprzestały tylko na stronie formalnej, czyli na zarejestrowaniu działalności gospodarczej, gdyż w oparciu również o inny materiał ustalono, że ubezpieczona świadczyła usługi kosmetyczne i fryzjerskie. Nie była to dla niej nowa działalność. Liczba klientów nie była mała. Ustalono, że odwołująca się podlegała już wcześniej ubezpieczeniom społecznym, w tym z tytułu pracowniczego zatrudnienia. Wcześniej prowadziła też usługi kosmetyczne i fryzjerskie. Rozpoczęcie działalności gospodarczej nie było więc dla niej całkowicie nowym etapem w ubezpieczeniu społecznym.

Konsekwentnie traci na znaczeniu drugi zarzut skargi wobec ustalenia w sprawie faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej od 1 marca 2011 r. Nie można więc stwierdzić naruszenia przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust. 1, art. 11 ust. 2, art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W sprawie nie ustalono, iżby odwołująca się zaprzestała działalności gospodarczej, a tylko, że ją zawiesiła po okresie zasiłku macierzyńskiego. Reasumując nie można podzielić zarzutu skarżącego, że ubezpieczona upozorowała działalność, tylko dla uzyskania wysokich świadczeń

zasiłkowych (zasiłku macierzyńskiego). W aspekcie bowiem głównego zarzutu skargi uprawnione jest stwierdzenie, że zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie znosi przewidywanie konieczności jej zawieszenia ze względu na ciężę albo konieczność opieki nad dzieckiem. Innymi słowy ciągłości działalności gospodarczej nie można utożsamiać z bezwzględnym prowadzeniem jej w sposób nieprzerwany.

Czym innym jest określenie podstawy składki oraz wymiar świadczeń z ubezpieczenia społecznego i czym innym jest sam tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Decyzja i zaskarżony wyrok mają za przedmiot sprawy tylko podleganie ubezpieczeniom społecznym i nie obejmowały wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Sprawa nie została rozpoznana na rozprawie, gdyż sformułowana we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestia nie składała się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 398¹¹ § 1 k.p.c.), lecz sprowadzała się tylko do zwykłej wykładni i stosowania prawa w konkretnej sprawie. Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi bowiem przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 12 ust. 2 i 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.